

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych,
numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	roczna	połroczna	kwartalna	miesięczna
W miejscu	24 kor.	12 kor.	6 kor.	2 kor.
W Austro-Węgzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	3 kor. 70 h.
z dwunastomiesięczną	38	19	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckim	36	18	9 kor.	3 „ —
W innych państwach	46	24	12	4 „ —

Prenumeratę i ogłoszenia (inzeraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „N. Reformy“ w Krakowie.
Redakcja: ul. Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy ogłosz. 887.484.

Rekopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 h.: w Biurze dzienników S. Sokółowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Ploha, ulica Karła-Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejsce-
wą: Administracja „Nowej Reformy“. — Główna trafikarna w Ryńku. — Agencja J. Hopasa
i A. Salomonowej, ul. Szeroka 9; Biuro dzienników M. Hupczyo, ul. Jagiellońska 7;
Trafikarna w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inzeraty) przyjmują: We Lwowie Biura
dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokółowski, ul. Jagiellońska 3. —
W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman
Goldschmid (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wolle 6. — M. Dukes Nachfolger,
Baasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurtu n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei
i Wroclawiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). —
H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publication, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inzeraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca
wiersza drobnym piśmem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 16 h. —
Nadesłane po 80 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ
tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Re-
formy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmują się za cenę 2 kor. od 100 egz
dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Odwrót Rosyan na całym froncie.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Urzędowo donoszą 15 sierpnia w południe:
Nieprzyjacieli wczoraj zatrzymał się znowu w przygotowanych pozycjach na całym fron-
cie na zachód od Bugu. Sprzymierzone wojska zaatakowały go i utorowały sobie drogę w lic-
nych punktach nieprzyjacielskich linii. Od dziś rano znajdują się Rosyanie znowu wszędzie w
odwrocie.

Wiedeń, 16 sierpnia.

Zastępca szefa sztabu generaln., v. H ö f e r,
marszałek polny porucznik.

Odparcie ataków włoskich.

(Telegramy c. k. Biura korespondencyjnego.)

Urzędowo donoszą 15 sierpnia w południe:
Na froncie południowo-zachodnim na ogół panowała zwiększona działalność bojowa. W
Goryckiem rzuciła nasza artyleria kilka bomb na San Canziano, poczem nieprzyjacieli pier-
chnął z miejscowości; dalej rozbiła ona wielki włoski obóz koło Cormons. Słaby nieprzyjaciel-
ski atak koło Redipuglia został przez nasz ogień już w zarodku sfłakniony. Na przyczółek mo-
stowy Gorycy utrzymywał nieprzyjacieli nierny ogień działowy.

W odcinku Tolmein aż do Krn wykonał wczoraj rano nieprzyjacieli, po silnem przygotowa-
niu przez artylerię, ze znacznymi siłami atak, który w zupełności został odparty. Także na
terenie Flitsch i na froncie karyńskim toczyły się walki działowe w większych rozmiarach
niż zwykle. W nocy kontynuował nieprzyjacieli gwałtowny ogień na nasze linie bojowe na
Wielkim Palu, Freikofl i Małym Palu. Wykonany o północy na naszą pozycję na Małym Palu
atak zakończył się w zupełności.

Na terenie granicznym Tyrolu odparto kilka włoskich ataków na nasze pozycje graniczne
na zachód od Kreutzberg, na terenie Rotwandspitze, w dolinie Bacher i Dreizinnspitze.

Z piaskowizny Lavarone i Folgaria ostrzeliwała nasza ciężka artyleria z widocznym
skutkiem nieprzyjacielskie fortyfikacje Campo Molin i Torare.

Wiedeń, 16 sierpnia.

Zastępca szefa sztabu generaln., v. H ö f e r,
marszałek polny porucznik.

Sukcesy pod Kownem i Modlinem.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, 15 sierpnia 1915.

Wschodni teren wojny.

Grupa wojsk generała polnego marszałka Hindenburga.

Wojska generała Belowa odrzuciły Rosyan w okolicy Kupiszek w tył w kierunku północ-
no-wschodnim. Wzięły one do niewoli 4 oficerów i 2.350 żołnierzy, oraz zdobyły jeden kara-
bin maszynowy.

Rosyjski wypad z Kowna został odrzucony; 1.000 jeńców wpadło w nasze ręce. Nasze woj-
ska docierają bliżej twierdzy.

Miedzy Narwią a Bugiem trzymają się Rosyanie uparczywie na wczoraj zajmowanej linii.

Nasze wojska wymusiły późnym wieczorem przejście przez Nurzec.

Armia generała Scholtza wzięła wczoraj przeszło 1.000 jeńców; armia gen. Gallwita wzię-
ła 3.550 rosyjskich jeńców (w tem 14 oficerów) i zdobyła 10 karabinów maszynowych.

Pierścien około Modlina (Nowo Georgiewska) ścieśnia się. Na wszystkich frontach zyska-
no na terenie.

Grupa wojsk generała polnego marszałka księcia Leopolda bawarskiego.

Nieprzyjacieli stawiał dalej zacięty opór posuwaniu się wojsk. W ciągu dnia udało się prze-
łamać nieprzyjacielskie pozycje koło Łosie i na północie stamtąd, oraz w połowie drogi między
Łosiem a Miedzyrzeczem; nieprzyjacieli ustępuje. Same tylko wojska generała pułkownika
Woytscha wzięły od 8 do 14 bm. 4.000 jeńców, w tem 22 oficerów i zdobyły 9 karabinów
maszynowych.

Grupa wojsk generała polnego marszałka Maekensena.

Pobity nieprzyjacieli usiłował wczoraj znowu zająć front na linii Rożanka (na północ od
Włodawy) — na południowy zachód od Siawitycz — Horodycz — Miedzyrzecz. Pod naciskiem
natychmiast przez nas wykonanego ataku kontynuuje nieprzyjacieli od dziś rana odwrót.

Zachodni teren wojny.

W Argonach wykonano fortyfikacje Marcina i pogrzebano 350 tam poległych Francu-
zów.

Na kilkakrotne ostrzeliwanie miasta Münster w Fechtal odpowiedzieliśmy ostrzeliwaniem
kolej w Saint Dié. Następnie skierowany przez nieprzyjaciela ogień na Markirch ustał, gdy na-
sza artyleria zwróciła się przeciw miejscowościom, do których Francuzi się schronili.

Naczelne kierownictwo armii.

Berlin, 16 sierpnia.

Akcja ratunkowa Koła polskiego.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 16 sierpnia.
(Komunikat sekretarza Koła polskiego. —
Dalszy ciąg uchwał, powziętych na posiedzeniu
z dnia 11 sierpnia 1915 r.)

Wniosek p. Goetza-Okoim-
skiego.

Koło polskie donosi:

- 1) Natychmiastowego powołania do życia kra-
jowej filii c. k. zakładu obrotu zbożem.
- 2) Uregulowania cen zboża, względnie termi-
nów ważności premii za wcześniejsze wymłócone
zboże.
- 3) Natychmiastowego odbioru wymłóconego
zboża przez zakład obrotu zbożem.
- 4) Bezpłatnego dostarczenia worków.
- 5) Aby wobec braku spichrzów wymłócone
zboże było natychmiast odebrane przez komi-
syonerów i złożone w składach, mających się
utworzyć przez filie urzędów zbożowych.
- 6) Aby producent obowiązany był dostar-
czyć zboże tylko do najbliższej stacji kolejowej.
W razie trudności z powodu braku koni ostar-
czy się komisjoner c. k. zakładu zbożo-
wego i potrafi z ceny kupna uunormowaną na-
leżytość za jeden centnar metryczny i kilo-
meter.

7) Stworzenia przy namiestnictwie stałej ko-
misji z mianowanych członków, złożonej z ludzi
fachowych dla spraw rolniczych i miejskich.

Wniosek p. Grossa:

- 1) Koło polskie uprasza prezydium o dopi-
łowanie, aby rząd najspieszniej przyznał ulgi
podatkowe, tudzież dostarczył potrzebnych
środków dla gmin stosownie do żądań, objętych
memoryałami, wniesionymi przez Koło polskie.
- 2) Koło polskie uznaje konieczność utworze-
nia instytucji krajowych pomocy gospodarstwu
ze znacznymi dotacjami państwowymi a to: o-
sobno dla rolnictwa, osobno dla handlu i prze-
mysłu, rzemiosł i innych zawodów, tudzież dla
spraw mieszkaniowych. Instytucje te z chara-
kterem publicznym winny być urządzone na
sposób kupiecki tak, aby funkcjonowały sprze-
żysie bez uciążliwości biurokratycznych. Rze-
czone instytucje krajowe mają działać już to
bezpośrednio, już to przez utworzone się mające
według pewnego wzoru organizacje lokalne, a
nie mniej przez specjalne organizacje dla po-
jedynczych gałęzi gospodarstwa. Mają one w
sposób planowy zająć się odbudowaniem gospo-
darstwa krajowego i regulacją stosunków dłuż-
niczych, biorąc należyty wzgląd na pokrycie,
którego należy się spodziewać z odszkodowań
wojennych.

Pomoc ma być udzielona już przez to dostar-

czenie długoterminowego bezprocentowego albo
nisko oprocentowanego kredytu, już to przez zor-
ganizowanie i uposażenie odpowiednich działów
produkcyjnych. Należy dać tym instytucjom prawo
ingerencji z głosem doradczym co do zasad
rozdziału zapomóg z funduszu klasowego. —
Należy dopilnować, aby dotychczas instytucji od-
powiadala wielkość zadania.

- 3) Koło polskie domaga się odpowiedniego
rozszerzenia działalności banku wojennego i
podwyższenia jego dotacji tak, aby mógł na-
prawdę zaspokoić potrzeby kredytowe kraju na
szeroką skalę w ciężkich czasach przejściowych.
- 4) Wobec ogłoszenia w piśmie wiedeńskich
komunikatów komitetu związku zachodnio-au-
stryackich przemysłowców, domagającego się
uchylenia moratorium w Galicji, Koło polskie
zwraca uwagę na niesłychane zubożenie kraju,
wywołane przez wypadki wojenne i wyraża prze-
konanie, że w pierwszej linii rząd powinien
przez opust podatków, jak niemniej przez sta-
nowienie akcyz pomocy dla kraju, podjętą na-
prawdę i na szeroką skalę na wzór akcyz od-
szkodowawczej i akcyz pomocy dla kraju pruskie-
go odnośnie do Prus wschodnich, przygotować
odpowiednie gospodarstwo odbudowania kraju.
Jak długo zaś rząd na taką szczerą energiczną
akcyz pomocy się nie zdecydował, tak długo nie
może być mowy o uchyleniu moratorium w
Galicji, a należy mieć na uwadze, że ochrona
kraju przed zupełną ruiną gospodarczą leży nie
tylko w interesie dłużnika, lecz w tym samym
stopniu w interesie wierzyciela, a w pierwszej
linii w interesie państwa samego. Uprasza się
prezydium, aby podjęło jak najszybsze kroki
w powyższym kierunku.

Wniosek p. Witosa:

Koło polskie uchwala: 1) Wzywa się rząd,
aby natychmiast udzielił rolnikom subwencji
przynajmniej 100 koron od jednego morga za-
siadając się mającej oziębiny i dostarczyć na kredyt
potrzebnym narzędzi rolniczych, jakoteż po-
zyczył bezpłatnie koni wojskowych do celów
gospodarczych.

- 2) Wzywa się rząd, aby bezzwłocznie wydał
i wykonał odpowiednie zarządzenia celem u-
możliwienia ludności przetrzymywania.
- 3) Koło polskie wzywa swoje prezydium, aby
w razie dalszego zwlekania i nie uwzględniania
kraju przez rząd w żywotnych sprawach, które
żadac nie cierpią zwłoki, odniósł się w tej
sprawie bezpośrednio do Monarchy.

Wniosek p. Witosa:

Uprasza się prezydium Koła polskiego: 1) aby
poczyniło kroki jak najenergiczniej w sprawie
odbudowania zniszczonych miejscowości, a
to w drodze dostarczenia materiałów budowlanych,
uzdolnienia robotników i potrzebnej go-
tówki.

- 2) Aby podjęło u rządu energiczne starania w
sprawie najspieszniejszego dostarczenia rolni-
kom siły pociągowej narzędzi rolniczych i na-
sion do zasiewów jesiennych, a to po cenach
zniżonych, względnie na długo terminowe spła-
ty.
- 3) Aby użyło swoich wpływów celem spowo-
dowania wypłat za wszelkie na rzecz wojska po-
czynione rekwizyce.
- 4) Aby poczyniło starania celem dozwole-
nia rolnikom na obrót bydłem, kołami i trzodą
chlewną między poszczególnymi powiatami.
- 5) Aby poczyniło starania o spieszne wypła-
cenie należności dla ludności, z linii bojowej e-
wakuowanej.

Wniosek p. Starowiejskiego:

Koło polskie wzywa prezydium, aby spowo-
dowało poprawę cen podwójną w niektórych po-
wiatach kraju, w których rażąco niskie ceny
jednostkowe zostały przyjęte w roku 1914.

Wniosek p. Wroble:

- 1) Koło polskie uprasza prezydium o poczy-
nienie odpowiednich kroków w sprawie przy-
spieszenia wypłat należności za rekwirowane
na początku wojny dla armii konie, krowy, wo-
zy i t. d.
- 2) Aby wpłynęło na zmianę dotychczasowej
praktyki stosowania ustawy weterynaryjnej co
do koni i bydła, spowodowanych z terytorjów
Królestwa Polskiego, zajętych przez Austrię.
- 3) Aby uzyskało wypłatę zasłóg ewaku-
cyjnych i dla tych, którzy znaleźli przytułek
poza miejscem, wyznaczonym im przez władze.

Wniosek p. Steinhausa:

Koło polskie uprasza prezydium, aby wyje-
dowało wydanie starostwom dyrektyw z pocy-
nieniem, co należy uważać za świadczenia wojen-
ne, a co za szkodę wojenną.

Wniosek p. Godlika:

Koło polskie uchwala domagać się: 1) Uzu-
pełnienia okólnika ministerstwa odnośnie do
wypłaty zasłóg osobom, którym kazano do
kraju wracać, a które pozbawione są środków
utrzymania.

- 2) Aby z uwagi na panujące w Galicji sto-
unki sanitarne i wielki brak lekarzy i środków
leczniczych jak najrychlej zorganizowano ru-
chome ambulatoryjne lekarsko-apteczne.

Wniosek p. Ryehlika:

Koło polskie wzywa rząd: 1) Aby akcyz za-
pomogowy objął również rekordzielników i dro-
bnych przemysłowców w miastach i miastecz-
kach, dotkniętych inwazyją nieprzyjacielską
przez udzielenie zasłóg na zakupno narzędzi
i materiałów przez ułatwienie kredytu w ban-
ku wojennym.

- 2) O udzielenie zasłóg dla ułatwienia kedy-
tym gminom miejskim na przeprowadzenie wszel-
kich zarządzeń i wymogów asanacyjnych.
- 3) Aby poczynił odpowiednie kroki i wydał
zarządzenia celem umożliwienia rozprzeczania
nauki w zakładach naukowych w kraju naszym

z rozpoczynającym się rokiem szkolnym celem
uratowania roku szkolnego młodzieży szkolnej.

Wniosek p. Tertila: Koło polskie u-
chwala, aby organ, mający powstać według
wniosku dra Lea, zajął się bardzo pilnie spra-
wą zapomóg finansowych dla miast i powiatów
w kraju, pozbawionych już dzisiaj wszelkich
środków na codzienne wydatki administracyjne.

Wreszcie przydzielono prezydium do rozpa-
trzenia wniosków: Dembskiego, Godleka,
Myjaka, Ryehlika, Sliwskiego, Stęśłowicza,
Średniawskiego, Tertila i Witosa, zaś w ogóln-
nej dyskusji zabierali głos ponadto posłowie:
Czaykowski, Kollischer, Dobija, Zieleniewski,
Rauch, Bojko i Tetmajer.

General Bothmer o położeniu wojennym.

Praga, 16 sierpnia.

Korespondent berliński „Prager Tagblattu“
zwrócił się pisemnie do generała piechoty hr.
Bothmera, prosząc go o charakterystykę obecnego
położenia wojennego. W odpowiedzi o-
trzymał wspomniany korespondent następujący
list, który został ogłoszony przez „Prager Tag-
blatt“, a ma datę: Galicja 15 b. m.:

Ciężkie klęski, poniesione przez Rosyan w
Polsce, uprawniają do wniosku, że Rosyanie,
których siły już się wyczerpały, nie zdołają z
defensywy przejść do ofensywy. Skutkiem tego
Rosyanie już nie zdołają uwięzić sił swoich
przeciwników, ani przeszkodzić użyciu ich na
innym placu boju. Jeżeli równocześnie zważy-
my, że ani Francuzom, ani Anglikom, ani Wło-
chom nie powiedzie się za pomocą krwawych
szturmów uderzyć Rosyanom, to musimy stąd sta-
nowczo wnioskować, że mocarstwa centralne
mogą być zupełnie zadowolone z dotychczas-
wych wyników wojny.

Byłoby przedwczesnem jeszcze roztrząsanie,
jak długo trwać będzie wojna obecna. Ale mo-
żemy z całą pewnością spoglądać na dalszy roz-
wój wypadków wojennych i spodziewać się, że
niedaleki jest dzień, w którym ostateczne roz-
gromienie wroga ujmie w słowa: Bóg był z
nami, Jemu cześć.

Podpisano: Hr. Bothmer, królewski bawarski
generał piechoty. Naczelna komenda południo-
wej armii niemieckiej.

Ustąpienie Rosyan z Brześcia Litewskiego.

Kopenhaga, 16 sierpnia.

Rosyanie wycofują się z Brześcia Litewskiego.
Koleje dniem i nocą przewożą zapasy z
Brześcia Litewskiego do Mińska.

Zamieszanie w Rydze.

Sztokholm, 16 sierpnia.

Nowoje Wrenja“ donosi:
Prawie wszystkie handlowe i lokale publiczne
są zamknięte z wyjątkiem sklepów z towarami
spożywczymi. Tylko na kolei panuje ogromny
ruch, gdyż ciągle jeszcze na dworcu przybywa-
ją tłumy uchodźców.

Domy w śródmieściu są puste. Niektórzy u-
chodzący tak się spieszyli, że nawet nie zamknę-
li swoich podniekai. Mob plądruje te pomie-
szkania. Także uboga ludność ucieka.

Sklepy niemieckie i żydowskie żądają przy-
zapłać drobnej monety i nie chcą wydawać
reszty ze srebrnych rubli. Pieniądze papiero-
we nie są wcale przyjmowane. Speculanci da-
ją za noty 100-rublowe po 25 rubli srebrnem.

„Jest jasną rzeczą — powiada „Nowoje Wre-
nja“ — dla kogo jest gromadzona moneta
miedziana“. Magistrat postanowił puścić w o-
bieg osobno marki na miejsce monety miedzian-
nej.

Wszystcy urzędnicy magistratu mają dalej po-
zostać w mieście.

Fabryka „Prowodnik“, która do niedawna
zatrudniała około 15.000 robotników, przesie-
dliła się do Moskwy.

Obawy rosyjskie o Petersburg.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 16 sierpnia.

„Politiken“ donosi z Finlandji:
Rosyanie obawiają się ładowania Niemców
w Finlandji dla dotarcia do Petersburga. Rząd
rosyjski rozehł do gubernatorów okólnik z po-
lecaniem, by w razie zagrożenia Niemców
ładowania polecił ludności uciekać się poza
linię Kajana — północną Wilnamy. Wszystko, cze-
go nie będzie można zabrać, wraz z domami i
zapasami ma być spalane. Dotychczasowy ge-
nerał gubernator Seyn ma być zastąpiony przez
generałego sekretarza stanu Markowa, przez
co jednak nie nastąpi zmiana systemu.

Ograniczenie ruchu kolejowego w Rosji.

Wiedeń, 16 sierpnia.

„Zeit“ donosi ze Sztokholmu:
Na dworcu warszawskim w Petersburgu wy-
wieszono ogłoszenie, że pociągi kolejowe będą
na przyszłość dochodzić tylko do stacji Lapy.
(Lapy są nazwą całej okolicy z osadami szla-
checkimi. W okolicy tej są Lapy Barwick, L.
Bociany, L. Debowina, Lapy Lesniki i t. d.)
Otoż w osadzie Lapy Barwick nad Narwią znaj-
duje się stacja kolei warszawsko-petersburskiej
w odległości 150 kilometrów od Warszawy.
(U. R.)

STANISŁAW STWORA.

Hymn i Modlitwa: Bogu Rodzica!

BOGU RODZICA DZIEWICA!
Bogiem sławiona Maryja!
OTO NARODU WOŁANIE:
złisz-że nam — ZMARTWYCHWSTANIE
U Twojego Hospodyna,
złisz nam za Twoją przyczyną,
Kyrie eleyson!

Usłysz modlitwę wniesioną!
za jakąż winę win
Zbawiciel nas karze, Twój Syn?!
Dość przecie za winy ojców
stróżów Twoich świętych oltarzy,
Krwie się polało z ogrodów!
Kyrie, Kyrie eleyson!!
Była radość, była miłość, było widzenie
Twoje anielskie bez końca!
patrz!... co z tej ziemi zostało
ZŁUSZCZE I GRUZI! — — —
z tej ziemi zytłiane snopy
pod Twoje składali my stopy
bławat i mak!!
Bogu Rodzica Dziewica!

Piekiel to dzieło li Boga!
nad polską ziemią ten — gniew,
wsie w łunie pożarów i miasta,
krwią zrumienila się noc!
W tej ornej ziemi PIASTA
W POTĘGĘ WZRASTALI I MOC,
przez karze nas dziś Twój Syn!
Z KRWI MŁODZI RZUCILIŚMY SIEW,
z młulczek krwi wzrosliśmy w: CZYN!
— Piekiel to dzieło li Boga
nad polską ziemią ten — gniew!!!

Póki tchu w piersiach starczy,
piersiemi wstrząsa dech,
wołamy: —
Adamie! nasz rodzicielu,
ty coś u Boga jest w łasce,
przebłagaj — grzech!!

Oto NARODU WOŁANIE!
oto NARODU SIEW!
Bogu Rodzica!
przez Twego Syna
Młec najświętszą i Krew
i jego Ukrzyżowanie
prosimy: ZŁOCI NAM ZMARTWYCHWSTANIE
Matko jedyna!

Napełnij myśli człowiecze,
serca napełnij PRAWOŚCIĄ!
za krew przelaną, nasz Czyn!
niech krew te przyniże Twój Syn!
niech BŁOGOSŁAWI CZYNOWI,
który wzrósł — W MOCY I SILE!
Bogu Rodzica Dziewica!
spraw, byśmy W ZGODZIE wzrastali,
W GODNOŚCI, W CZYNACH I MĘSTWIE
i siebie skawili w Chrystusie,
byśmy nie znali, co ZŁO
— I WIĘCEJ NIE TRWALI W POKUSIE!
— O, rancz dać, o coś prosimy,
NIECH WZROŚNIE JUŻ RAZ SIĘ ZDARZY,
za Twoją u Syna przyczyną,
ZA WIEK NASZEGO MĘCZENSTWA,
ZA TRUD I ORKE MOZOLNĄ!
by w CHWALE oglądać my mogli.
POLSKIE! — SZCZĘŚLIWA I WOLNA!!
W sierpniu 1915 roku!

16 sierpnia 1915 w Krakowie.

W kościele P. Maryi odbędzie się dzisiaj o
dziesiątej 9 rano cicha Msza św.

W teatrze miejskim odbędzie się przedsta-
wienie „Kosciuszko pod Racławicami“.
Zgłoszenia delegacji:
Zgłosili się Rady miejskie: Bochnia,
Kolbuszowa, Ryglisz, z okolic, Sieroszów,
Kawka, Nowy Sącz, Stary Sącz, Stanisławów.
Ze Śląska nadeszła depesza od Polaków za-
mieszkujących gminę Rychnów, solidaryzująca
się z idea N. K. N. i Legionów

Rady Powiatowe nadesłały pisma, so-
lidaryzujące się z N. K. N. i Legionami, miano-
wicie Rada Powiatowa w Dąbrowie, Jasle, Kol-
buszowej, Krakowie, Myślenicach, Ropczycach,
w Żywcu. Wszystkie te Rady będą reprezen-
towane przez swych marszałków.

Instytucje naukowe i kultural-
ne jak Akademia Umiejętności, Muzeum Na-
rodowe, Towarzystwo Lekarskie Krakowskie,
Uniwersytet Ludowy im. Mickiewicza, C. k. Aka-
demia handlowa w Krakowie, C. k. Akademia
Sztuk Pięknych w Krakowie, C. k. Seminarium
Nauczycielskie męskie w Krakowie, C. k. Wyż-
sza Szkoła realna.

Różne inne instytucje jak Kierownictwo Budowy Wawelu, Towarzystwo „Sokół” w Krakowie, Krakowska Gazownia Miejska, Krakowska Organizacja Pożyczeniowa, Kasa Oszczędności m. Krakowa, Towarzystwo Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, Izba Adwokacka, Kongregacja Kupiecka, Towarzystwo „Ziemia Polska”, Fabryka tytoniu, Cechy Oukierników, Kapeluszników i Majstrów Murarskich, dalej Kasa Oszczędności miasta Żywca, Krajowy Związek Turystyczny, Związek Krajowy Lekarzy i wiele innych.

Ksiądz Biskup Pełczarz z Przemysła nadesłał telegram w gorących słowach, solidaryzujący się z N. K. N. i Legionami i z błogosławieństwem pasterskim.

Cały szereg prywatnych osób nadesłał entuzjastyczne listy do N. K. N.

Z Węgier nadeszła depesza od różnych stowarzyszeń, życząca ziszczenia idealów narodowych.

Ciągle napływają pisma i telegramy do N. K. N.

W niedzielę wieczorem odbyły się zebrania kupców katolickich i żydowskich, na których uchwalono zamknięcie sklepów w czasie nabożeństwa.

KRONIKA.

Kraków, 16 sierpnia.

P. Michał Konopiński powrócił z urlopu i objął kierownictwo naszej redakcji.

Ochrona Krakowa i okolicy przed powodzią. Ondaż, jak donieśliśmy, bawiła w naszym mieście komisja ministerialna z Wiednia w sprawie rozpoczęcia robót około ochrony miasta Krakowa i okolicy przed katastrofą powodzi, przerywanych w zeszłym roku z powodu wojny. Wieczorem odbyli członkowie komisji konferencję przy udziale prezydenta dr. Lea i reprezentantów krak. twierdzy w biurze kierownictwa regulacji Wisły i po przeprowadzeniu dyskusji uznali za rzecz pilną i niedcierpiącą zwłoki: 1) rozpoczęcie wszelkich robót około ochrony miasta Krakowa przed powodzią nad Rudawą i nad Wisłą, przerywanych w roku 1914 z powodu wojny, 2) przyspieszenie wydania konsensu na budowę kolektora prawobrzeżnego, głębokiego między granicą podgórską a krakowską, 3) wydanie konsensu na budowę częściową kanału spławnego, położonego na terytorium Podgórze i Zakrzówka wraz z regulacją Wilgi wstecznyimi wałami ochronnymi i równoległymi kolektorami, 4) załatwienie sprawy zakładow pompyowych względnie z tem złączonych zbiorników retencyjnych dla obu kolektorów głównych nad Wisłą.

Komisja jednomyślnie stwierdziła, iż ukończenie robót ochronnych w Krakowie jest rzeczą niezmiernie ważną już choćby ze względu na stosunki sanitarne w krakowskiej twierdzy. Ministerstwo handlu winno natychmiast przystąpić do tych robót, o co zresztą gmina m. Krakowa czyniła starania.

Dola naszych uchodźców. Wczoraj przyjechało do Krakowa kilkanaście rodzin polskich w powrocie od Żorawicy pod Przemysłem z baraków chłopców, przymusowo tam ze względu wojskowych ewakuowanych. Emigranci otrzymali w Choceniu wolne bilety jazdy, ale tylko do Krakowa, tutaj zaś poleciono im zakupić bilety na dalszą jazdę. W dyrekcyj kolei państwowych odmówiono im bowiem dalszych wolnych kart. A trzeba dodać, że przeważnie byli to ludzie bez grosza, zupełnie materialnie zrujnowani pobyte w Choceniu. Nad biedakami ulitowała się nareszcie inspekcja policji na dworcu kolejowym, wydała im poświadczenie i dopiero na podstawie tych poświadczeń udali się w dalszą drogę. Wypadki takie powtarzają się bardzo często. Niejednokrotnie także zdarza się, iż ewakuowany przymusowo emigrant z Galicji chce wracać z Czech do kraju, musi zapłacić cały bilet jazdy z Czech do dawnego miejsca zamieszkania w Galicji.

Z Muzeum Narodowego w Sukiennicach. W sprawie zamknięcia sifitów w salach Muzeum Narodowego, poruszonej w ostatnich numerach „Nowej Reformy”, dyrekcja Muzeum Narodowego uprasza o stwierdzenie, że zamknięcie częściowo fryz wielkiej sali, który przy zamierzonej ogólnej odnowie da się łatwo przywrócić do dawnego stanu, natomiast zamknięcia te nie wyrządziły żadnych zgwał szkód w wystawionych dziełach sztuki.

Nalepi na dzisiejszą uroczystość dla iluminacji okien nabywać można w biurze Łigi kobiet N. K. N., plac Maryański 1. 9, i p.

Pobór wody wodociągowej. Zarząd wodociągu miejskiego za pomocą rozlepionych w sobotę na murach miasta plakatów zawiadomił właścicieli nieruchomości w Krakowie, że uchyla na razie zarządzenia ograniczające pobór wody wodociągowej, która pobierana będzie można bez ograniczenia przez całą dobę. Zarząd wodociągu miejskiego wzywa przytem właścicieli, aby postarali się o bezwzględnie naprawę wszelkich nieszczelności w urządzeniach wodociągowych. Zwrócić należy uwagę, że wezwanie prezydenta miasta, aby do picia i potrzeb kuchennych ze względów sanitarnych używać tylko wody przegotowanej, nie zostało dotąd odwołane.

Aresztowanie szajki złodziejskiej. Przed kilku dniami aresztowała krakowska policja niejaką Henrykę Próchnicką wraz z córkami i synem, zamieszkałych przy ulicy Strzeleckiej pod l. 11, pod zarzutem zbrodni kradzieży. Szajka ta dopuszczała się systematycznych kradzieży u sąsiadów i po sklepach krakowskich. W czasie rewizji znaleziono w mieszkaniu Próchnickiej cztery wory, zawierające przeróżne skradzione przedmioty (koszule wełniane, rękawiczki futrzane, bluzki, halki, żyłki i t. p.). Aresztowanych oddawiono pod telegraf.

Szóstka gimnazjum w Krakowie. Dyrekcja gimnazjum podgórskiego zawiadomiła, że z powodu przyłączenia miasta Podgórze do Krakowa gimnazjum to otrzymało nazwę: „C. k. gimnazjum VI w Krakowie (w Podgórzu)”.

Jakim językiem wolno korespondować? Dyrekcja poczty i telegrafów w Białej komunikuje: Poślugiwanie się pismem lub językiem nie używanym w korespondencji na kartach i w listach, które, jak wiadomo, należy wysyłać otwarte, pociągają za sobą znaczne opóźnienia w doręczeniu tego rodzaju przesyłek pocztowych.

Telegramy w sprawie aprowizacji Lwowa. Dyrekcja poczty i telegrafów ogłasza, iż telegramy prywatne do komitetu aprowizacyjnego we Lwowie (Approvisionierungskomitee in Lemberg), mogą być przyjmowane także przez urzędy pocztowo-telegraficzne, w których obecnie nie jest jeszcze dopuszczony ruch telegrafowy prywatnych.

Otwarcie ruchu kolejowego w Królestwie. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie komunikuje,

że przestrzeń Jędrzejów—Kielce (linii kolejowej Szczakowa—Kielce) otwarta została dla cywilnego ruchu osobowego i towarowego ze stacyami Międzybuzia, Chęcin, Sitkówka i Kielce.

Z Lublina. Jak donosi „Berliner Tageblatt” w korespondencji swojego sprawozdawcy wojennego, teatr w Lublinie był zamknięty tylko podczas publicznych walców i po cofnięciu się Rosjan rozpoczął natychmiast dalsze przedstawienia. Na jednym z przedstawień operetki Lehara był niedługo także w. ks. Mikołaj Mikołajewicz, który często osobnym pociągiem przyjeżdżał z Brześcia Litewskiego do Lublina. W drodze do Przemysła i Lwowa zatrzymał się również car w Lublinie.

„Ziemia Lubelska” po słynnej klęsce generała Rennenkampfa nad jeziorami Mazurskimi umieściła żłośliwą notatkę, że generał ów dostał szlachectwo i będzie się oddał nazywać Rennen von Kampf (Uciekać z bitwy). Za to gazetę skonfiskowano, a redaktora skazano na areszt.

Ceny środków żywności w mieście i gubernii były aż do ostatnich czasów normalne. Komenda wojsk austriackich i niemieckich ustanowiła przymusowy kurs rubla. Ceny maksymalne są następujące: za 1 funt chleba 80 halercy do 1 K 60 h, za 1 funt mięsa 2 K 50 h do 7 koron.

Zmarli:

Adolf Nowak, zarządca Drukarni Nakładowej, po krótkiej chorobie umarł wczoraj w Krakowie.

Repertuar teatru miejskiego.

W poniedziałek: „Wieczór uroczysty w rocznicę uformowania Legionów”.

Repertuar Teatru ludowego.

We wtorek: nadzwyczajne przedstawienie o g. 6 wieczorem „Kopciuszka”.

Kronika lwowska.

W pismach lwowskich czytamy:

O wojenny zakład obrotu zbożem. Do Lwowa nadeszła wiadomość, że w Białej ma być utworzona filia wojennego zakładu obrotu zbożem, której zadaniem będzie zaopatrywanie Galicji w zboże. Komisarz rządowy, starosta Grabowski, zwrócił się natychmiast telegraficznie do namiestnictwa z przedstawieniem konieczności przeniesienia tej filii do Lwowa. Komunikowanie się bowiem miasta z filią wojennego zakładu obrotu zbożem w Białej natrafiałoby ze względu na obecne warunki na trudności, na czem uciierałaby aprowizacja Lwowa.

Ci, o których zapomnieliśmy. Z chwilą wybuchu zawieruchy wojennej, do Lwowa zjechało z różnych miejscowości zachodniej i wschodniej Galicji mnóstwo rodzin urzędników i służby sądowej z prowincji, których żywiciele powołani zostali do służby wojskowej lub też wyjechali z władzami przełożonymi w głąb kraju. Położenie pozostałych tu rodzin do dziś nie zmieniło się w niczem, prócz zażerków bowiem na pensje, które wypłacano w czasie inwazji, nie otrzymały ponadto nic. Niektóre z tych rodzin zwracały się do władz sądowych w Ołomuńcu o wypłatę przypadających im należących pensji, lecz dotąd odpowiedzi nie nadeszła.

Ważne odkrycie. Przed kilku dniami przeprowadziła policja rewizję w sklepie korzennym Jana Superlaka przy ul. Pełczyńskiej l. 12. Znaleziono tam około 18 kg. rozmaitych aktów, należących do sądu, weterynaryj, poczty i t. d. Superlak pytany, skąd przyszedł w posiadanie tych aktów, odpowiedział, że kupił je od Moskali i miał ich więcej jeszcze, ale część już oddał nałożonym władzom, a tę resztę miał właśnie w tych dniach zwrócić. Na razie akty zabrano, a Superlakiem zajmie się jeszcze policja.

Ukraińcy lwowscy zawiązali komitet celem uczczenia ks. metropolity Szeptyńskiego. Komitet wydał odezwę, wzywającą do zbierania składek na ten cel.

Organizacja miejskiej straży pożarnej. Wskutek poboru wojskowego uciepiała między innymi także miejska straż pożarna, powołano bowiem prawie wszystkich strażaków, ludzi młodych, którzy uzupełnili luki, spowodowane mobilizacją zeszłoroczną. Obecnie przyjęto nowych kandydatów, którzy odbywają ćwiczenia.

Termin stawiania się poborowych. Dla pospoliczaków, uznanych za zdolnych, urodzonych w latach od 1873—1896, ustanowiono następujące terminy zgłoszenia się do służby wojskowej:

Dla miasta Lwowa: Dnia 16 sierpnia dla urodzonych w latach 1891—1896; dnia 24 sierpnia dla urodzonych w latach 1873—1890.

Przynależni do obcych gmin zgłaszać się mają w tych terminach, jakie są ustanowione w ich miejscu pobytu. Wszyscy pospoliczacy zgłaszać się mają w ustanowionych wyżej terminach w komendzie etapowej stacji we Lwowie przy ul. Wawowej 16.

Złote wesele. W kościele OO. Franciszkanów we Lwowie wczoraj po sumie odbyło się błogosławieństwo złotego wesela małżonków Hieronima i żony jego Albiny z Błażejowskich Golegórskich.

Z Warszawy.

Echa walk na Powiślu.

Wrażenia z pierwszych chwil po wejściu wojsk niemieckich do Warszawy układają się w prasie warszawskiej w coraz pełniejszy obraz nastroju i ogólnego położenia.

„Przegląd Poranny” notuje następujące szczegóły:

Całe Powiśle od Czerniakowskiej Rogatki aż do Nowego Miasta było prawie zupełnie odcięte od innych dzielnic. Ulica Czerniakowska, część dolnej ulicy Smolnej, Solec, Dobra, dalej Bugaj i Rybaki tworzą linię, poza którą obumarło życie. Tutaj panowała śmierć w całym znaczeniu tego słowa.

Ludność w tej okolicy, która przeżyła noc całą wśród gradu kul, huku dział i tony pożarnej nad Pragę, uciekała w strachu panicznym, szukając bezpiecznego schronienia.

Ci, którzy wahali się opuścić swoje domy, zostali przez władze wysiedleni.

Douy na Marynarskiej, przy ulicach Bednarskiej, Dobrej, Nowym Przędzie i t. d. były zupełnie puste. Wskutek ostrzeliwania miasta przez Rosjan postradło życie dużo osób.

„Administracja cywilna”.

Wszystkich urzędników magistrackich, którzy nie opuszcili miasta, wzywano, aby pozostali na swoich stanowiskach. Magistrat urzęduje jako „Administracja cywilna m. Warszawy”.

Komendantura wojskowa, miesząca się na placu Saskim, wydaje glejty na wyjazd osobom, których tożsamość i przynależność gmin (miejsc) do miejscowości, do których zamierzają wyjechać, potwierdzona zostanie przez Komitet obywatelski lub Komitet gubernialny.

Dla bezdomnych zbiegów na razie glejty wydawane są bezpłatnie.

Według tymczasowych przepisów, obowiązujących w okupowanej przez wojska niemieckie, za każdy pobierany podług opłaty w stosunku 2 marek za wyjazd do innego powiatu, 5 marek za wyjazd do innej gubernii, oraz 15 marek za wyjazd do gubernii, okupowanych przez wojska austro-węgierskie.

Spisywanie należących do wojska.

W myśl rozporządzenia władz niemieckich zawieszono do niemieckiej biura policyjnego w ratuszu wszystkich należących do wojska rosyjskiego mieszkańców Warszawy. Zgłosiło się kilka tysięcy osób.

Zgłaszających się zapisują dyżurnicy oficerowie niemieccy i odsyłają do biura straży obywatelskiej, która sporządza drugi spis, zawierający imię, nazwisko, adres i stosunek do wojskowości. Po dopełnieniu tych formalności wszyscy puszczani są do domów. Do biura policyjnego stawiać się muszą wszyscy rosyjscy żołnierze urlopowani, dymisyonowani, inwalidzi oraz dezercerzy.

Posiadający bilety białe, niebieskie i czerwone z lat, których nie powoływano do wojska, wolni są od tego obowiązku.

Z okolic Warszawy.

Konstancin i Skolimów wyszły dotychczas cało z pożogi wojennej. Kolejka zburzona została przez wojska rosyjskie, komunikacja więc odbywa się kołami.

Ozdoła okolice Warszawy Wilanów i jego piękna pamiątka historyczna — pałac Jana Sobieskiego wraz z parkiem — jest nieknięta.

Nieco dalej, mniej więcej o 18 wiorst od Warszawy, całe półkole, na szerokim pasie przedstawia ruiny i zgłiszcz. Pola, ogrody, lasy są zniszczone.

Legiony w Warszawie.

Od kilku dni przez ulice Warszawy przeciągają drużyny ochotnicze strzeleckie z Królewskich, uzbrojone w karabiny. Siedzioba drużyn znajduje się w pałacu gubernatora, gdzie powiewa chorągiew biało-amarantowa. Są to kadry organizacyj legionów, przygotowane od chwili wybuchu wojny w Warszawie. Obecnie uznane już za organizację legalną, przygotowują się do połączenia z pułkiem legionów.

Spalone dworce kolejowe.

Z ulicy Konwiktorskiej widzieć można sterujące kominami spalonych Kowelskiego dworca i nienaruszone fortyfikacje czołowej warszawskiej przynależności do niej zabudowaniami.

Dworzec warszawsko-wiedeński zaledwo lekko uszkodzony. Natomiast nadwiślański i petersburski spalone zupełnie.

Stwierdzenie klęsk czwórsojuszu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

London, 16 sierpnia.

„Morning Post” pisze:

Pewni ludzie robią rozpaczliwe wysiłki, aby przed publicznością zataić prostą prawdę o położeniu wojskowem. Codziennie widzi się plakaty dzienników, donoszące o olbrzymich stratach Niemców lub też z zapowiedzią, że Hindenburg został odparty.

Kalkiem prostą prawdą jest, że Rosyjanie od miesięcy staczają walki w odwrocie i z wszystkich wysiłkami napędzić pozycję zostali wyparci, że pozostawili nieprzyjacielowi kilka wielkich miast i bardzo ważną sieć kolejową. Spadają oni teraz na przygotowaną pozycję, która jest zagrożona przez poruszenia, w najwyższym stopniu niebezpieczne. Na długi czas nie należy spodziewać się jakiegokolwiek poruszenia naprzód. Nasz dobry sprzymierzeniec strasznie uciierał.

Anglia, gdyby sama stała, mogłaby się spuścić na powolny nacisk floty. Lecz inne czynniki wchodzą tu jeszcze w grę. Francya okropnie cierpi, Belgia jest w prochu zdeptana, Rosya ciężko pobita, Serbia broni się rozpaczliwie i oczekuje nowego ataku. Wśród tych warunków musi Anglia wszelkie siły wyżyć dla wojny.

Lotnicy niemieccy nad Rygą.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 16 sierpnia.

„Russkoje Słowo” donosi, że dzienne opuszcza 12.000 osób Rygę.

Lotnicy rzucili bomby na dworce, na którym zastawia się pociągi, oraz rzucili proklamacje, wzywające ludność, aby pozostała w mieście i na miesiąc zaopatrzona się w żywność. Rosyjskie dzienniki, wychodzące w Rydze, zawiązują wydawnictwa.

Sprawy wewnętrzne Rosji.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Komisje doradcze.

Petersburg, 16 sierpnia.

Duma państwowa przyjęła projekt ustawy, przewidującej utworzenie niemieckich doradczych komisji, złożonych z delegatów przemysłu, miast, ziemstw, Dumy i Rady państwa. Komisje te miałyby być do pomocy ministrowi wojny, ruchu i rolnictwa. Mają one na celu ulepszenie dostaw wojskowych, uregulowanie zaopatrywania materjałem palnym oraz wydawanie jednolitych zarządzeń celem zaprowiantowania ludności i ulepszenia środków komunikacyjnych.

Kontrola dostaw.

Petersburg, 16 sierpnia.

Jak „Riecz” donosi, na kongresie amunicyjnym otwarcie wystąpił przeciwnictwa między przemysłowcami a kołami politycznymi. Koła polityczne zarzucały przemysłowcom, że przy dostarczaniu amunicyj prowadzą samolubną politykę. Politycy jako nie rzeczoznawcy byli od kontroli dostaw wykluczeni.

Stary system.

Petersburg, 16 sierpnia.

„Riecz” przynosi oświadczenie przewodniczącego moskiewskiej komisji amunicyjnej Rjebuszynskiego, który powiedział, że rząd rosyjski absolutnie nie docenia powagi sytuacji i chce narodzić dla tyko nieznaczne koncesje. Właściwie nie nastąpiła zmiana starego systemu, co też potwierdzają słowa byłego ministra Durnowa, który oświadczył, że organizacja kraju jest zbyt ciężka, ponieważ Rosya jest szczególnie

wym krajem, w którym musi się tylko rozkazywać.

Sprawozdawcy pism na włoskim froncie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 16 sierpnia.

Komenda armii włoskiej zdecydowała się wreszcie na pozwolenie sprawozdawcom dzienników na zbliżenie się do frontu wojennego. Przepustki na zbliżenie się do frontu otrzymali przedstawiciele wszystkich większych dzienników włoskich, jakoteż ośmiu sprawozdawców dzienników francuskich i dziewięciu sprawozdawców dzienników angielskich. Szczegółowo jest, że ani jeden z licznych sprawozdawców pism rosyjskich nie otrzymał takiego zezwolenia. Nie są wiadome dane, którymi możnaby sobie ten fakt wyjaśnić. Nie wiadomo, czy sprawozdawcy ci nie prosili o takie pozwolenia, czy też prosili i nie otrzymali go.

Komunikat turecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 16 sierpnia.

(Ag. tel. „Millie”). Główna kwatera, dnia 14 sierpnia 1915.

Front Dardaneelski: Dnia 12 bm. odparliśmy na północ od Ariburnu przy pomocy kontrataków nieprzyjacielski wypad z okolicy równiny Afarta, skierowany na nasze prawe skrzydło i wypędziliśmy nieprzyjaciela na kilkaset metrów poza jego poprzednie pozycje. Wzięliśmy kilku jeńców, w tem jednego oficera. Nasza artylerja dnia 13 rozbila przez skuteczny ogień batalion piechoty na równinie Afarta i zmusiła go do ucieczki w największym nieladzie w kierunku Kemikliai. Stojące naprzeciw Kemikliai nieprzyjacielskie okręty cofnęły się przed naszym ogniem. Ostrzelaliśmy nieprzyjacielskie miejsca lądowania i zadaliśmy nieprzyjacielskim wojskom wielkie straty. Zatrąiliśmy łódz z żołnierzami.

Koło Sed-i-Bahr zniszczyły nasze baterie na lewym skrzydle nieprzyjacielskie pozycje, urządzone do rzucania min.

Nasze nadbrzeżne baterie w Kumkale zniszczyły ogniem nieprzyjacielską łódź torpedową, która krążyła w pobliżu cięśniny morskiej.

„Nieprzyjacieli używał ostatnimi dniami często pocisków dum-dum. Nieprzyjacielskie okręty powietrzne obrzucały znowu dnia 13 bm. rano i wieczorem bombami szpitala w Ariburnu, chociaż miały wywieszzone znaki czerwonego półksiężyca. Przez to zostało dziewięciu żołnierzy poranionych. Zapisujemy z ubolewaniem te oba wypadki.

Zatopienie okrętu nieprzyjacielskiego.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 16 sierpnia.

Turecka główna kwatera wojenna donosi pod datą 14 bm.:

Niemiecka łódź podwodna zatopiła na morzu Egejskim wielki nieprzyjacielski okręt przewozowy, mający 10.000 ton pojemności. Żołnierze, znajdujący się na okręcie, utonęli. Tylko niewielu uratował okręt szpitalny.

Propozycje czwóporozumienia na Bałkanie.

Wiedeń, 16 sierpnia.

Do „Vossische Zeitung” donosi Rudolf Roth, sprawozdawca sofijski dziennika:

Co do noty czwóporozumienia w Bułgarii, którą wciąż jeszcze trzymamy w tajemnicy, można obecnie z zupełną pewnością donieść następujące szczegóły:

Czwóporozumienie przyrzekło wywrzeć na Serbii presję i ofiarować Bułgarii swoją gwarancję na to, że Serbia odstąpi Bułgarii tak zwaną niebezpieczną strefę Macedonii.

Na pytanie Bułgarii, co czwóporozumienie rozumie przez terytorium poza Kallą, które również przyrzeczono Bułgarii, odpowiedziano w nocie, że to można z trudnością tylko ściśle określić, ponieważ obszar tego odstąpienia zależy od wielkości odszkodowań, które Grecya otrzymała na w Azji Mniejszej.

Prócz tej odpowiedzi, której udzielono pisemnie, mieli zastępcy czwóporozumienia ustnie dać do zrozumienia, że czwóporozumienie gotowe jest w razie, gdyby Serbia i Grecya zgadzały się na te ustępstwa, obszar, wchodzący w rachubę, jako zastaw dla Bułgarii aż do czasu zakończenia wojny obsadzić wojskami angielskimi i francuskimi.

Przyjawszy, że oba państwa nie stawiałyby żadnych trudności, byłoby potrzebnych na to mniej niż 1000 ludzi.

Prasa włoska o sytuacji na Bałkanach.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 13 sierpnia.

Wobec greckiego protestu przeciw imputowaniu Grecji że strona czwórsojuszu, że odstąpi terytorium, nie wyraża prasa włoska stanowczego sądu co do prawdopodobnego rozwoju położenia na Bałkanach. Lekce moralności, dawane Serbii, że przez ofiary musi ułatwić zwycięstwo czwórsojuszu, trwają dalej. Z drugiej strony przyznają, że istotne zwycięstwa państw centralnych muszą wywierać większy wpływ na stanowisko państw bałkańskich, jak czcze obietnice czwórsojuszu. Panuje przekonanie, że bliższe jest dalekie idące rozstrzygnięcie wyjaśnienie sytuacji na Bałkanach.

Zaostrzenie stosunków serbsko-włoskich.

Wiedeń, 16 sierpnia.

Budapeszteński „A Nap” donosi z Sofii: Jak telegrafują z Niszu, pojawił się poseł włoski w Niszu u prezydenta ministrów Pasieca i wręczył mu nową notę włoskiego rządu, oświadczającą mu zarazem ustnie prośbę rządu włoskiego, aby Serbia bezzwłocznie opróżniła terytorium albańskie, tem bardziej, że wojska, wysłane na okupację Albanii, zostały już załadowane na okręty i znajdują się w drodze do Albanii, dokąd przybędą w czasie najbliższym.

Serbski prezydent ministrów wyraził wobec posła swoje ubolewanie, że Włochy nie podjęły tego kroku przed wstawieniem wojsk swoich na okręty. Pasiecz oświadczył, że Włochy komplikują rozwiązanie tej kwestji, nadając sytuacji takie zabarwienie, któreby mogło zmusić Serbii do faktycznego opróżnienia Albanii. Zresztą nie jest w mocy Serbii postąpienie w myśl prośby włoskiego rządu, ponieważ zarządzenia co do opróżnienia Albanii nie możnaby wobec serbskiej opinii publicznej usprawiedliwić żadnym zrozumiałym powodem.

Poseł włoski przyjął do wiadomości odpowiedź Pasieca i oddalił się.

W kołach politycznych z gorączkowem poruszeniem oczekują odpowiedzi serbskiego rządu i powszechnie jest przekonanie, że z powodu wysłania wojsk włoskich spodziewać się należy nowych zakłóceń.

Stanowisko Bułgarii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 13 sierpnia.

(Depesza późniejsza). Prezydent gabinetu Radostawow przyjął wczoraj i dziś po sobie kilku przywódców opozycji, którzy się informowali o położeniu. Premier, jak z kompetentnej strony słyhać, złożył wobec nich uspokajające oświadczenie, że rząd nie prowadzi awanturki polityki i w razie, gdyby musiano powziąć decyzję, chce przedtem się porozumieć z przywódcami opozycji.

Zadanie kilku przywódców opozycji o zwołanie sejmiku prawdopodobnie nie zostanie spełnione.

Sofia, 13 sierpnia.

(Depesza nadeszła późniejsza). Wojskowy pisarz Wasyl Angelow pisze w „Kampane”:

Każdy z nas, mający poczucie godności, który się czuje Bułgarem, musi się cieszyć ze zniszczenia armii rosyjskich. Cieszymy się z tego tak samo silnie, jak bardzo w roku 1913 boleśniliśmy, gdy Rosya wydała bez obrony i tchórzliwie Bułgarię na łup stary wilków, które ją rozzerwały na strzępy. Oby Bóg używał dzielnych armiom austro-węgierskiej i niemieckiej siły, by zdolali zupełnie pobić armie rosyjskie i we wpuścić w bagna, aby Rosya już nigdy więcej nie mogła Europy ani Bałkanu niepokoić swymi żarłocznymi i dzikimi instynktami.